

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M.G.
przeciwko Okręgowemu Inspektoratowi Pracy w B.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 grudnia 2019 r.,
skarg kasacyjnych powódki i strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1) odmawia przyjęcia do rozpoznania obu skarg kasacyjnych,**
- 2) znosi wzajemnie między stronami koszty pomocy prawnej**
w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 26 października 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną Okręgowy Inspektorat Pracy w B. od wyroku częściowego Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 13 lutego 2018 r., przywracającego powódkę M. G. do pracy w pozwanym i zasądzającego na jej rzecz od pozwanego kwotę 15.036 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, a nadto zmienił wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 22 czerwca 2018 r. w ten sposób, że oddalił powództwo M. G. o pozostałą część wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Obie strony postępowania wniosły do Sądu Najwyższego skargi kasacyjne od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 października 2018 r.

Powódka M. G. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 22 czerwca 2018 r. i oddalającej powództwo o pozostałą część wynagrodzenia za pracę, zarzucając temu wyrokowi naruszeniu prawa materialnego, to jest art. 8 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia w zakresie błędnego zastosowania w tej sprawie art. 8 k.p. ze względu na uznanie, że powódka swoim zachowaniem nadużyła przysługującego jej prawa, a jej działanie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym celem tego prawa. Zdaniem powódki, Sąd drugiej instancji w ogóle nie wskazał, jakie konkretnie zasady współżycia pracownik naruszył oraz z jakim społeczno-gospodarczym celem jego zachowanie było sprzeczne. Podniosła też, że Sąd drugiej instancji podtrzymał ustalenia i ocenę Sądu pierwszej instancji, że skarżąca podlegała ochronie związkowej, uznając tym samym, że rozważania Sądu pierwszej instancji o tym, że taka ochrona formalnie jej przysługiwała i że związek zawodowy miał przymiot związku reprezentatywnego, były jak najbardziej słuszne. Potwierdził więc, że działanie skarżącej - jakkolwiek ocenione - było zgodne z prawem. A skoro tak, to skarżącej jak najbardziej należało się wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy.

Również pozwany Okręgowy Inspektorat Pracy w B. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, to jest w zakresie oddalenia apelacji pozwanego o wyroku częściowego Sądu Rejonowego w T. z dnia 13 lutego 2018 r., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, to jest art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy i art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany Okręgowy Inspektorat Pracy w B. powołał się na potrzebę wykładni art. 61 § 1

zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ustalenie, czy druga strona (tj. pracownik) miała możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli rozwiązującym stosunek pracy przesłanym na jej adres tylko wówczas, gdy to oświadczenie zostało doręczone w trybie określonym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym, czy sąd orzekający w każdym przypadku powinien badać okoliczności czy dana osoba miała realną możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli pracodawcy o rozwiązaniu z nią stosunku pracy z uwzględnieniem wszelkich okoliczności towarzyszących sprawie, czy w celu doręczenia wypowiedzenia pracodawca powinien korzystać wyłącznie z usług operatora wyznaczonego (obecnie Poczta Polska), czy przy awizowaniu przesyłek pocztowych i kurierskich muszą być zachowane terminy przewidziane w regulacjach dotyczących przesyłek pism sądowych dla stron, tj. 14-dniowy termin (7 dni na pierwsze awizo, liczone od dnia następnego po zostawieniu zawiadomienia o liście do odbioru i 7 kolejnych dni na drugie), o jakim mowa w powołanym wyżej rozporządzeniu, czy wobec braku jednolitych, ustalonych prawem terminów na odebranie przesyłki z oświadczeniem o rozwiązaniu umowy o pracę, należy przyjąć, że terminy te mogą być różne np. jak w przedmiotowej sprawie 10-dniowy w zależności od regulacji wewnętrznych firmy kurierskiej?

Pozwany podkreślił równocześnie, że Sądy obu instancji uznają, że oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę wywiera skutek prawny w momencie, w którym adresat pisma (pracownik) mógł zapoznać się z treścią tego oświadczenia woli. Takie stanowisko jest zaś sprzeczne z przyjętą wykładnią, która wskazuje na konieczność badania przez sądy możliwości realnego zapoznania się przez pracownika z oświadczeniem pracodawcy, zachowania pracownika w okresie wskazanym do odbioru przesyłki. Prezentowane przez Sąd drugiej instancji stanowisko zdaje się natomiast potwierdzać, że tylko w sytuacji faktycznego odbioru przez pracownika kierowanej do niego przesyłki można uznać za skuteczne jej doręczenie z pominięciem zachowania pracownika mającego pełną świadomość co do treści przesyłki i celowo uchylającego się od jej odbioru.

Ponadto należy rozstrzygnąć, jaka powinna być forma (rodzaj) przesyłki kierowanej do pracownika, tj. czy może to być jedynie list polecony, czy też nie ma przeszkód prawnych, aby była to paczka zawierająca m.in. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę oraz plik innych dokumentów.

Niezależnie od potrzeby wykładni przepisów prawa, za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia, zdaniem pozwanego, również oczywista zasadność skargi wynikająca z naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., a także art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą

orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17

grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniane w niniejszym postępowaniu wnioski obu stron postępowania o przyjęcie ich skarg kasacyjnych do rozpoznania nie spełniają wyżej określonych kryteriów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wniosku powódki, Sąd Najwyższy stwierdza przede wszystkim, że klauzula generalna, zawarta w art. 8 k.p., zwana niekiedy „klauzulą nadużycia prawa”, ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Klauzule generalne nie są typowym przykładem stosowanych przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych, ponieważ odsyłają do systemu norm pozaprawnych, między innymi moralnych, o nieostrych - z natury rzeczy - zakresach znaczeniowych. Klauzula generalna (klauzula nadużycia prawa) „współlistnieje” z całym systemem prawa cywilnego i - zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego - musi być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Na podstawie art. 8 k.p. każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Z samej istoty rzeczy - ze względu na przedmiot, którym jest nadużycie prawa podmiotowego – wynikająca z art. 8 k.p. norma ma charakter ogólny w znacząco wyższym stopniu od innych instytucji prawnych, czym otwiera pole dla wykładni sądowej. Treść klauzuli generalnej zawarta w tym przepisie jest ujęta przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten

upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p. mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może zaś podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 1130185; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 16 lipca 2015 r., II PK 172/14, LEX nr 1936718).

W okolicznościach niniejszej sprawy wymaga zaś podkreślenia, że Sądowi drugiej instancji w istocie chodziło nie o nadużycie prawa z powodu naruszenia zasad współżycia społecznego, ale z powodu sprzeczności działań podjętych przez powódkę ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W czasie, gdy została ona objęta szczególną ochroną związkową - była bowiem długotrwale niezdolna do pracy, a zatem musiała mieć świadomość, że z przyczyn obiektywnych, z całą pewnością nie będzie w stanie czynnie wypełniać obowiązków działacza związkowego. Zresztą takich działań faktycznie nie podejmowała. Okoliczności te świadczyły więc o wyłącznie instrumentalnym potraktowaniu przez powódkę ochrony związkowej, którą została objęta. Jeśli zaś chodzi o zastosowanie art. 8 k.p. do oceny roszczeń działaczy związkowych, wobec których dokonano rozwiązania stosunku pracy z naruszeniem art. 32 ustawy o związkach

zawodowych, to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2016 r., I PK 125/15 (LEX nr 2044465), wyjaśnił, że działalność związkowa nie może być pretekstem do nieuzasadnionego uprzywilejowania pracownika w sferach nie dotyczących sprawowanych przez niego funkcji. Przeciwny sposób myślenia o ochronie trwałości stosunku pracy działaczy związkowych byłby dyskryminujący dla pracowników, którzy nie są członkami związku zawodowego albo nie sprawują w nim żadnej funkcji (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 listopada 2003 r., I PKN 616/02, Prawo Pracy 2004 nr 6 i z dnia 11 września 2001 r., I PKN 619/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 376). Organy związku zawodowego, podejmując decyzje w sprawach określonych w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, powinny więc wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności konkretnego przypadku. Ponieważ może się zdarzyć, że zarząd zakładowej organizacji związkowej nie wykaże obiektywizmu i weźmie w obronę działacza związkowego, który w okolicznościach danego przypadku na ochronę nie zasługuje, judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że może to stanowić podstawę odmowy uwzględnienia roszczenia o przywrócenie do pracy ze względu na nadużycie prawa do ochrony związkowej lub sprzeczność żądania przywrócenia do pracy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego bądź zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Taka sytuacja ma miejsce wówczas, gdy ochrona przysługująca na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych ma służyć nie zagwarantowaniu niezależności w wykonywaniu zadań związkowych, ale wyłącznie uniemożliwieniu pracodawcy zasadnego rozwiązania umowy o pracę. Na tym polega brak bezwzględnego charakteru ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych i tej właśnie sytuacji dotyczą wszystkie orzeczenia, w których Sąd Najwyższy opowiedział się za możliwością nieuwzględnienia - na podstawie art. 8 k.p. - roszczenia o przywrócenie do pracy w zależności od zachowania pracownika oraz okoliczności konkretnej sprawy, i to nie tylko w wypadku, w którym zasadne byłoby rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 k.p. por. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 571/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 168; z dnia 6 kwietnia 2006 r., III PK 12/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 90; z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 112/10, LEX nr 738389; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524; z dnia 4 lutego

2015 r., III PK 68/14, LEX nr 1678085), ale również w razie zaistnienia przyczyn usprawiedliwiających jedynie wypowiedzenie umowy o pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 1996 r., I PRN 103/95, OSNAPiUS 1996 nr 15, poz. 210; z dnia 27 lutego 1997 r., I PKN 17/97, OSNAPiUS 1997 nr 21, poz. 416; z dnia 20 sierpnia 1997 r., I PKN 225/97, OSNAPiUS 1998 nr 10, poz. 305; z dnia 17 września 1997 r., I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 394; z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 755/99, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 88). Podobne stanowisko prezentowane jest w doktrynie prawa (T. Liszcz, Prawo pracy, Warszawa 2012, s. 160; J. Stelina, Przywrócenie do pracy chronionego działacza związkowego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, PiZS 2005 nr 1, s. 52 i nast.; H. Szewczyk, Szczególna ochrona trwałości stosunku pracy, Studia Prawnicze 2005 nr 20, s. 44 i nast.).

Przedstawione wyżej poglądy judykatury oraz doktryny prawa pracy wyraźnie wskazują zatem, że w okolicznościach faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji, przy uwzględnieniu całokształtu tych okoliczności, był uprawniony do przyjęcia, że zgłoszone przez powódkę roszczenie o zasądzenie na jej rzecz wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy (ponad okres wyznaczony treścią art. 57 § 1 k.p.) byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem kształtującego szczególną ochronę trwałości stosunku pracy art. 32 ustawy o związkach zawodowych, wobec czego wyrok tego Sądu nie może być uznany za przypadek szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia art. 8 k.p., który mógłby podlegać kontroli w ramach postępowania kasacyjnego.

Oceniając z kolei wniosek pozwanego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy wstępnie stwierdza, że pozwany łączy potrzebę wykładni art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. z oczywistą zasadnością skargi właśnie ze względu na istotne naruszenie wspomnianego przepisu. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni przepisów prawa, od której dokonania przez Sąd Najwyższy zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty

sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzecznicy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od tego spostrzeżenia, Sąd Najwyższy uznaje, że w niniejszej sprawie nie występuje potrzeba wykładni powołanego przez pozwanego art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. Dotychczasowe orzecznictwo wypracowało bowiem utrwalone standardy oceny momentu skutecznego złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę. Wynika zaś z niego, że przepisy Kodeksu pracy nie regulują kwestii, w jakim momencie w trwającym stosunku pracy następuje złożenie oświadczenia woli drugiej stronie. Zgodnie zatem z art. 61 § 1 k.c., który ma zastosowanie do stosunków pracy na podstawie art. 300 k.p., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W zakresie składania (skuteczności) oświadczeń woli ustawodawca przyjął więc teorię doręczenia (por. M. Safjan w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, tom 1, Warszawa 2007, komentarz do art. 61, nb 4). O złożeniu oświadczenia woli decyduje chwila jego dojścia do wiadomości adresata, nie zaś chwila wyrażenia na zewnątrz przejawu woli (teoria oświadczenia), wysłania oświadczenia woli (teoria wysłania) lub zapoznania się z nim (teoria zapoznania się). Domniemywa się przeto, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia woli, gdy doszło ono do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe.

W odniesieniu do oświadczenia woli na piśmie, chwila złożenia oświadczenia pokrywa się przy tym z momentem prawidłowego doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli adresatowi. Sąd Najwyższy jest zgodny w poglądach co do tego, że z art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. wynika, iż oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę wywiera skutek prawny w momencie, w którym adresat tego oświadczenia woli (pracownik) mógł realnie

zapoznać się z jego treścią (por. uchwałę z dnia 6 października 1998 r., III ZP 31/98, OSNAPIUS 1999 nr 3, poz. 80; uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 9 września 1999 r., III ZP 5/99, OSNAPIUS 2000 nr 4, poz. 131; OSP 2000 nr 7-8, poz. 103, z glosą T. Liszcz oraz wyroki z dnia 16 marca 1995 r., I PRN 2/95, OSNAPIUS 1995 nr 18, poz. 229; z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 430/99, OSNAPIUS 2001 nr 9, poz. 309; z dnia 26 listopada 2003 r., I PK 490/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 353 oraz z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 88/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 4, s. 196; z dnia 10 października 2017 r., II PK 259/16, LEX nr 2435645).

W świetle ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, przy ocenie, czy oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę zostało złożone pracownikowi, a więc czy miał on realną możliwość zapoznania się z jego treścią, należy posiłkować się regulacją doręczeń zawartą w przepisach procesowych; w szczególności dotyczy to tych wypadków, w których doręczenie następuje przez pocztę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 1984 r., I PRN 111/84, OSNCP 1985 nr 4, poz. 57; z dnia 16 marca 1995 r., I PRN 2/95, OSNAPIUS 1995 nr 18, poz. 229; z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 430/99, OSNAPIUS 2001 nr 9, poz. 309; z dnia 10 października 2013 r., II PK 13/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 125; a także postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963).

W przypadku przesyłania pism pocztą dominuje też pogląd, że możliwość zapoznania się z pismem zachodzi wtedy, gdy pismo zostanie faktycznie przekazane adresatowi, a w przypadku awizowania – wtedy gdy adresat ma realną możliwość udania się na pocztę, co przyjmuje się aż do upływu terminu po drugim awizowaniu. Zauważa się ponadto, że w rozumieniu art. 61 § 1 k.c. możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem (faktem zapoznania się), co oznacza, że skuteczne złożeniu oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Z drugiej jednak strony, realna możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli nie może być pojmowana abstrakcyjnie, powinna być oceniana z uwzględnieniem okoliczności danego wypadku. Otrzymanie awiza (zapoznanie się z nim) nie jest

równoznaczne z dojściem do adresata oświadczenia woli w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Możliwość taka powstaje dopiero wówczas, gdy adresat oświadczenia w zwykłym biegu zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16, LEX nr 2352146; z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 215/11, LEX nr 1212829).

W sytuacji, gdy pracownik, mając realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli, z własnej woli, celowo nie podejmuje przesyłki zawierającej to oświadczenie, należy uznać, iż zostało mu ono skutecznie złożone (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 251; z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96, OSNAPiUS 1997 nr 13, poz. 268; z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 15). Taką możliwość ma pracownik, któremu pismo rozwiązujące umowę o pracę wysłano listem poleconym, jeśli nie wystąpiły okoliczności uniemożliwiające mu odebranie przesyłki w urzędzie pocztowym, np. brak awiza w skrzynce pocztowej bądź dłuższa nieobecność pracownika pod wskazanym pracodawcy adresem czy też inne, niezależne od pracownika przeszkody w podjęciu przesyłki. Przykładowo w wyrokach z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05 (OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263) i z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 124/04 (LEX nr 602690) Sąd Najwyższy stwierdził, że dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne, że pracownik miał możliwość zapoznania się z treścią takiego oświadczenia, które może być obalone przez przeprowadzenie dowodu na okoliczność braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy przed upływem terminu na podjęcie przesyłki poleconej zawierającej to oświadczenie. Zdaniem Sądu Najwyższego, dowód nadania listu poleconego lub ekspresowego (przesyłki rejestrowanej) oraz pozostawienia w skrzynce pocztowej zawiadomienia o jego nadejściu nie są dowodami doręczenia adresatowi oświadczenia woli zawartego w tym liście. Można je wszakże potraktować jako dowody *prima facie*. Skoro nadawca listu przedstawił dowód nadania przesyłki w urzędzie pocztowym i adresat został zawiadomiony o nadejściu tej przesyłki oraz miejscu jej odbioru, to można stąd wnosić, że miał on możliwość zapoznania się z jej treścią. To domniemanie

faktyczne może być jednak obalone przez wykazanie, że adresat o nadejściu przesyłki nie wiedział lub nie miał możliwości jej odebrania. W sytuacji, gdy pracownik, mając realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli, z własnej woli, celowo, nie podejmuje przesyłki zawierającej to oświadczenie, należy natomiast przyjąć, iż zostało mu ono skutecznie złożone.

W świetle przeważającej części orzecznictwa Sądu Najwyższego, za datę doręczenia pisma, aczkolwiek w ramach doręczenia zastępczego (która pozwala na przyjęcie, że pismo procesowe zostało prawidłowo doręczone adresatowi, jeżeli nie odebrał tego pisma pomimo zawiadomienia o próbie jego doręczenia - awizowania) należy zaś przyjąć datę upływu siedmiodniowego terminu od powtórnego awizowania przesyłki (art. 391 § 1 k.p.c. i § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 263 i postanowienie z dnia 2 lipca 2009 r., II UZ 20/09, LEX nr 533108).

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy judykatury, uwzględniając je przy dokonywaniu własnej oceny ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, zgodnie z którym realna możliwość zapoznania się przez powódkę z oświadczeniem pozwanego o rozwiązaniu łączącej strony umowy o pracę powstała dopiero w dniu 13 czerwca 2016 r.

Poddania skargi kasacyjnej pozwanego merytorycznemu rozpoznaniu nie uzasadnia również deklarowana w jego wniosku oczywista zasadność tej skargi wynikająca z naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. W tym zakresie Sąd Najwyższy zauważa bowiem, że pozwany ogranicza się z tym zakresie jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że Sąd drugiej instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych. Równocześnie jednak pozwany nie wyjaśnia nawet, o które zarzuty apelacyjne chodzi i na czym polega wpływ ich nierozpoznania na wynik sprawy. Nie wyjaśnia też w ogóle, w czym przejawia się „oczywiste” jego zdaniem naruszenie art. 382 k.p.c. Tymczasem w ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest rzeczą Sądu Najwyższego

doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie deklarowanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż zarówno powódka jak i pozwany nie wykazali potrzeby rozpoznania ich skarg kasacyjnych. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

ał